

GŁOS RĄDOMSZCZAŃSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) PONIEDZIAŁEK, 13 LISTOPADA 1950 ROKU 313

w listach do Prezydenta RP niezłomną wolę utrwalenia pokoju

WARSZAWA (PAP). — W przededniu II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju Prezydent RP Bolesław Bierut otrzymuje wiele listów, w których społeczeństwo polskie wyraża swą miłość dla ludowej ojczyzny i niezłomną wolę wzmożenia wysiłków dla utrwalenia pokoju na świecie.

M. in. w liście wystosowanym przez członkinie i delegatki rad kobiecych zebrane w Tomaszowie Maz. na pierwszej, wspólnej naradzie z przewodniczącymi rad zakładowych, czytamy:

„Przyrzekamy uaktywnić najszersze rzesze kobiet w szeregach obrońców pokoju oraz podnieść

poziom produkcji na naszych odciśnięciach pracy. Przyrzekamy wspólnym wysiłkiem realizować Plan 6-letni, plan budowy ustroju sprawiedliwości społecznej — socjalizmu”.

Prezydent RP otrzymał również list od najmłodszych obywateli ludowego państwa polskiego, dzieci podstawowej szkoły Nr 19 w Szczecinie. W liście tym czytamy m. in.:

„Tak jak nasi ojcowie i bracia przez współpracownictwo i racjonalizatorstwo przyczyniają się do utrwalenia pokoju, tak i my dobru nauką do tego samego dążymy celu”.

Zakończenie obrad Naczelnej Rady Spółdzielczej

Stanisław Bieniek — prezesem Zarządu CZS

WARSZAWA (PAP). — Naczelna Rada Spółdzielcza, której obrady w dn. 11 bm. przeciągnęły się do późnych godzin wieczornych, przeprowadziła dyskusję nad referatem na temat zadań spółdzielczości w realizacji Planu 6-letniego. Wiele głosów w dyskusji dotyczyło m. in. problemów usprawnienia pracy spółdzielczości wiejskiej. Dyskutancki podkreślali również konieczność kontynuowania przeglądu kadr w spółdzielczości, w celu eliminowania elementów spekulacyjnych i wrogich.

Podczas obrad odczytano m. in. meldunek Związku Spółdzielni Pracy o

wykonaniu przez podległe mu spółdzielnie rocznego planu produkcji i usług w dniu 31 października w 100,3 proc.

Naczelna Rada Spółdzielcza przysięga rezygnację prof. Langego ze stanowiska prezesa Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczego, w związku z powołaniem go do Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR.

Na opuszczone przez prof. Langego stanowisko jednogłośnie wybrano, na wniosek prezydium Rady, tow. Stanisława Bienię, działacza społecznego.

Przed wyborami do rad terenowych ZSRR

GENERALISSIMUS STALIN

— pierwszym kandydatem do Moskiewskiej Rady Obwodowej Deputowanych Ludu Pracującego

MOSKWA (PAP). — W Związku Radzieckim odbywają się masowe zebrania, poświęcone wysuwaniu kandydatów na deputowanych do rad terenowych.

W moskiewskich zakładach elektrycznych, znajdujących się na terenie stalinowskiego okręgu wyborczego, odbył się wielki wiec z udziałem wielu tysięcy robotników, urzędników, inżynierów i techników. Wśród olbrzymiego entuzjazmu uczestnicy wiecu wysunęli kandydaturę Stalina na deputowanego do Moskiewskiej Obwodowej Rady Deputowanych Ludu Pracującego.

W pięknie udekorowanej, tonącej w czerwieni ogromnej hali montażowej zebrali się robotnicy zakładów elektrycznych. Na transparentach widniały napisy: „Chwała Wielkiemu Stalinowi!”

„Niech żyje Towarzysz Stalin — twórca konstytucji zwycięskiego socjalizmu!”

Po zagajeniu wiecu przez sekretarza organizacji partyjnej — Wasylę Aleksiejewą — głos zabrał jeden z czołowych stachanowców zakładów — Wiktor Izosimow.

„Dzień dzisiejszy — powiedział on — jest dla nas wielkim świętem. Webraliśmy się, aby jako jedni z pierw-

szych wysunąć kandydata do Moskiewskiej Obwodowej Rady Deputowanych Ludu Pracującego.

„Drodzy Towarzysze! Proponuję do Moskiewskiej Rady Obwodowej wysunąć kandydaturę twórcy najdemokratyczniejszej w świecie konstytucji, największego geniusza ludzkości, naszego ukochanego Wodza i Nauczyciela — Józefa Stalina”.

Długotrwałymi oklaskami i okrzykami na cześć Wodza mas pracujących całego świata odpowiedzieli

zgrupowani na propozycję Izosimowa.

Robotnicy, inżynierowie, technicy i urzędnicy moskiewskiej fabryki odczytywali im. Klary Zetkin na ogólnym zebraniu całej załogi wysunęli do Moskiewskiej Rady Obwodowej kandydaturę wiceprzewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Molotowa. Propozycję wysunęła kandydatura Molotowa — najbliższego towarzysza pracy i walki Wielkiego Stalina, wybitnego działacza państwa radzieckiego, oddającego wszystkie

siły narodowi radzieckiemu, zebrani przyjęli długotrwałymi i entuzjastycznymi oklaskami. Załoga zakładów „Proektor” wysunęła kandydaturę sekretarza KC i Moskiewskiego Komitetu WKP(b) — Chruszczowa.

Ogółem wyborcy Moskwy wysunęli do Rady Obwodowej ponad 140 kandydatów. Wśród wysunętych już kandydatów znajdują się czołowi przodownicy pracy, uczeni, artyści, lekarze, działacze partyjni i społeczni.

Chiny domagają się udziału w omawianiu skargi w sprawie agresji w Korei i na wyspie Taiwan

Chiny Ludowe nie przyjmują zaproszenia do Rady Bezpieczeństwa uchwalonego przez amerykańską maszynę do głosowania

PEKIN (PAP). — Minister spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai wystosował do sekretarza generalnego ONZ i do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa następującą depeszę:

— W odpowiedzi na telegram, otrzymany od sekretarza generalnego

ONZ p. Trygve Lie, oświadczam w imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej co następuje:

Nie możemy przyjąć zaproszenia, skierowanego do nas przez Radę Bezpieczeństwa na jej posiedzeniu z dnia 8 listopada br., ponieważ w Radzie Bezpieczeństwa zapadła uchwała, że przedstawiciel Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej będzie pozbawiony prawa omawiania w Radzie jednego z najważniejszych dla narodu chińskiego zagadnień. Tym zagadnieniem jest sprawa zbrojnej interwencji w Korei oraz sprawa agresji rządu Stanów Zjednoczonych wobec Chin.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej uważa, że byłoby rzeczą najbar dziej celową rozpatrzenie obu wspomnianych spraw jednocześnie z tym, by przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej, który będzie obecny na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa podczas omawiania „skargi w związku z zbrojną agresją wobec wyspy Taiwan”, mógł jednocześnie wysunąć oskarżenie przeciwko zbrojnej interwencji rządu Stanów Zjednoczonych w Korei.

Z Warszawy rozlegnie się potężny głos narodów

Rząd brytyjski, rząd, nazywający siebie „robotniczym”, rząd Attlee i Bevin, zdjął maskę i ukazał własnemu narodowi i całej ludzkości swe odrzucające oblicze lokaja imperialistów, lokaja podległości wojennych. Hańba okrywa się nazwiska ludzi, którzy uniemożliwili odbycie w Sheffield II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, tego najwyższego przedstawicielstwa narodów całego świata.

Kogo przelecieli się ci „robotniczy” ministrowie? Przelecieli robotników i chłopów, artystów i uczonych, inżynierów i nauczycieli, duchownych wszystkich wyznań, kobiet i młodzieży. Przelecieli się tych, którzy walczą o pokój, przelecieli się narodów i postanowili nie dopuścić do tego, by rozległ się ich potężny głos.

Tego samego bali się faszyści. Obłądzeni strachem przed narodami, i przed trwałym pokojem byli dźwignią ich nieuczynnych postępków. Takie właśnie pobudki poddyktowały rządowi labourystów skiemu jego nieludzkie decyzje. Rząd Attlee i Bevin nie zamysłali dostępu do Anglii dla wrogów pokoju. Podległe wojnie wszelkiej maści przyjmowanie są przez „socjalistycznych” ministrów z honorami. W Brytanii stoi na oścież otworem dla wszelkiego rodzaju antypokojowych im prez atlantycznych. Znamkneli ja Attlee i Bevin dla Światowego Kongresu Pokoju.

Brudna to robota. Brudna i plu gawa. „Socjalistom” z rządu angielskiego nie starczyło nawet odwagi, aby powiedzieć wyraźnie i jasno: „Tak, jesteśmy wrogami bojowników o pokój. Nie chcemy pokoju i dlatego zakazujemy odbycia Kongresu”. Zamiast jasno określić swe stanowisko woleli postępować perfidnie.

Sądził, że uda im się oszukać narody świata i własny naród. Że to niby, pozornie zgodzą się na odbycie Kongresu w Sheffield, ale takie stwórzą warunki, aby nie mógł on w najmniejszym nawet stopniu spełnić swej roli reprezentacji pokojowej woli milarda ludzi ze wszystkich zakątków świata.

Zacęły się mniejsze i większe szyskany. Nie wypuszczono Komitetu Organizacyjnego Kongresu. Następnie, gdy to nie pomogło, gdy angielscy aktywiści pokoju sami wzięli na siebie trud przygotowania Kongresu, strzelano z coraz grubszego kalibru. Niektórym delegacjom, jak np. Meksyku, w ogóle odmówiono wjazdu do Anglii, inne wytrzebiano z najbardziej czynnych bojowników po koju, cofnięto prawo lądowania

samolotów, które miały przywieźć delegacje, zmobilizowano ogromne siły policyjne z Anglii i kontynentu.

Wstępu na terytorium W. Brytanii zabroniono prawie wszystkim członkom Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Wreszcie aresztowano prof. Joliot - Curie, przewodniczącego Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, człowieka, z którego dumna jest cała ludzkość i wydalone go z granic Anglii.

Postępowanie rządu labourystowskiego, to strzelanie zza węgla.

Na masówkach, jakie odbyły się wczoraj u nas i na całym świecie, ludzie milujący pokój dali wyraz swemu oburzeniu i potępieniu labourystowskich pacholków imperializmu. Jednymyślnie są głosy obrońców pokoju: „Myślę się panowie attlee, bevin i churchill, trumany, achsony i marshalle, pleweny, mochy i schumachery, adenauery i schumachery, sądząc, że zdolają powstrzymać gigantyczny ruch ludzkości w obro nie pokoju, że uniemożliwią odbycie II Światowego Kongresu O brońców Pokoju.

II ŚWIATOWY KONGRES OBRONCÓW POKOJU ODBĘDZIE SIĘ W WARSZAWIE. W tej naszej Warszawie, która pierwsza padła ofiarą ludobójczego bestialstwa faszyzmu i która powstała z ruin w siliem wolnego ludu pracującego, budującego wspaniałą, socjalistyczną przyszłość.

Jesteśmy dumni, że to nam przypadło w udziale gościć najwyższy parlament świata. Uczucie radości przepaja każdego Polaka, że to z jego miasta rozlegnie się na cały świat głos ludów, głos narodów, od którego zdradza imperialiści i ich lokaje.

To nie, że nasze miasto nie jest jeszcze tak piękne, jak pragnęlibyśmy aby było na przyjęcie tak dostojnych gości. Wiedzą oni, że nie nasza to wina. Ale w tym mieście, w naszej Warszawie, odczuwają oni gorące uczucie miłości i solidarności ze wszystkimi ludźmi na całym świecie — tak jak my żarliwie pragniemy pokoju i gotowi walczymy o pokój.

Jest nas miliard, a jutro będzie nas jeszcze więcej. Z nami jest niezwykły Związek Radziecki — kuźnia i twierdza pokoju. Z NAMI JEST WIELKI STALIN — NIECH ŻYJE II ŚWIATOWY KONGRES POKOJU! POKÓJ ZWYCIĘŻY WOJNIE!

Prawo rządu chińskiego do omówienia sprawowania tzw. „zjednoczonego dowództwa”, stworzonego nielegalnie przez Radę Bezpieczeństwa w wyniku manipulacji Stanów Zjednoczonych i pod nieobecność dwóch stałych członków Rady Bezpieczeństwa — Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej — zostało uchwalą Rady ograniczone. Sprawozdanie to jest nie tylko jednostronne i tendencyjne, lecz stanowi także akt bezprawia.

W imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej proponuje, by Rada Bezpieczeństwa wobec wagi dwóch wymienionych spraw, a mianowicie zbrojnej interwencji w Korei oraz agresji, dokonywanej przez rząd Stanów Zjednoczonych przeciwko należącej do Chin wyspie Taiwan i wobec faktu, że oba zagadnienia są ściśle ze sobą związane, połączyła dyskusję nad obu sprawami.

SPOTKANIE Z ŁÓDZKIM AKTYWEM NAUKOWYM

Miesiąc Pogłębiecia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej stanowi ceną na okazję do jeszcze serdeczniejszego zacieśnienia więzów, jakie łączą nas z krajem zwycięskiego socjalizmu. W ramach wymiany kulturalnej między Polską Ludową a ZSRR przybyli — jak już o tym donosiliśmy — do Łodzi pierwsi w tym miesiącu mil i drodzy goście radzieccy: przewodniczący Komitetu Słowiańskiego ZSRR — gen. Aleksander Gundorow, prof. dr. Maria Kazancewa i kandydat nauk historycznych, prof. Iwan Chrienow.

Wieczorem, dn. 10 bm. goście radzieccy wzięli udział w uroczystym spotkaniu z łódzkim światem naukowym i łódzką młodzieżą akademicką. Witani owacyjnie przez naszych uczonych i studentów — przedstawicieli kraju, który prze-

wodzi ludzkości w walce o pokój, wysłuchali odczytu rektora UE, prof. dr. Józefa Chałasińskiego, który referował swoje wrażenia i wnioski z pobytu w Berlinie, na I Niemieckim Kongresie Pokoju.

Rektor Chałasiński wskazał w swym przemówieniu na potężny rozwój ruchu obrońców nie tylko na terenie budującej nowe życie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, lecz również na terenie remlitaryzowanych przez amerykańskich podległości wojennych — Niemiec Zachodnich. Wymownym tego do-

wodem jest fakt, iż na 1750 uczestników Niemieckiego Kongresu Pokoju 750 delegatów przedarło się nielegalnie z obszaru tzw. Trizonii.

Mówca podkreślił doniosłą i tworzącą rolę Związku Radzieckiego w pracy nad pokojową przebudową Niemiec, przeciwstawiając jej zbrodniczą działalność imperializmu amerykańskiego, który dąży do uczy nienia z Niemiec Zachodnich zarzewia nowej wojny.

Stwierdziwszy, iż nie jest przypadkiem, że światowemu ruchowi (Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Pobyt delegacji radzieckiej w Łodzi pogłębił naszą przyjaźń z bratnim narodem

Reformy społeczne w Tybecie będą dokonane zgodnie z wolą narodu

Deklaracja Chin Ludowych

PEKIN (PAP). — Jak donosi agencja Nowych Chin, wojskowo - administracyjny Komitet Chin Południowo-Zachodnich oraz dowództwo Armii ludowo-wyzwoleńczej w Chinach Południowo-Zachodnich, ogłosiły wspólną deklarację o polityce Centralnego Rządu Ludowego w sprawie pokojowego wyzwolenia Tybetu.

Wszyscy mnisi i mieszkańcy Tybetu winni jednomyślnie udzielać wszelkiej pomocy Armii ludowo-wyzwoleńczej w dziele likwidacji wpływów imperialistycznych, zapewnienia autonomii Tybetańczykom i zadziernięcia braterskich, opartych na wzajemnej pomocy stosunków ze wszystkimi innymi narodami Chin dla wspólnej budowy nowego Tybetu.

Po wkroczeniu do Tybetu Armia ludowo-wyzwoleńcza będzie broniła życia i mienia wszystkich mnichów i mieszkańców, zagwarantuje wolność wyznania, weźmie od opieki wszystkie świątynie i pomoże ludności Tybetu w rozwijaniu oświaty, rolnictwa, hodowli bydła, przemysłu i handlu oraz w odepchnięciu warunków bytu.

System administracyjny i wojskowy w Tybecie pozostanie niezmieniony.

Wojska Tybetu winny stać się częścią sił obrony narodowej Chińskiej Republiki Ludowej.



Spotkanie radzieckich działaczy kulturalnych z naukowcami łódzkimi w dniu 10 listopada 1950 r. Na zdjęciu, od lewej: prof. pediatry, dr. Maria Kazancewa, prof. Iwan Chrienow, przewodniczący Słowiańskiego Komitetu ZSRR — gen. Aleksander Gundorow, dziekan W-lu Humanistyki UE, prof. Marian Serejski oraz dziekan Wydz. Prawa UE, prof. Jakub Litwin.

Demaskowac kłamiwą propagandę wroga klasowego! Odezwa ZSCh do chłopów w sprawie Narodowego Spisu Powszechnego

WARSZAWA (PAP). — W związku z zbliżającym się terminem Narodowego Spisu Powszechnego, zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej wydał do ludności wiejskiej specjalną odezwę. Stwierdzając, że spisy, mające na celu statystyczne ujęcie ludności kraju, mieszkańców, domów, gospodarstw rolnych i t. p. powinny odbywać się co 10 lat i że w latach międzywojennych odbyły się one 2 razy — w 1921 i 1931

roku, odezwa głosi m. in.:

„Tegoroczny grudniowy spis ma szczególne doniosłe znaczenie dla naszego ludowego państwa. Jest to bowiem pierwszy Narodowy Spis Powszechny od 19 lat, w dodatku wojnie, która wyrządziła nam tak wielkie szkody. Spis, który odbył się w 1946 r. był spisem częściowym”.

W dalszym ciągu odezwę. Zarząd Główny ZSCh zwraca uwagę, że podobnie jak przy realizacji każdego

zadania, stawianego przez władzę ludową, tak i podczas przeprowadzania Narodowego Spisu Powszechnego, wrog klasowy może usiłować przez kłamiwą propagandę przeszkadzać w sprawnym przebiegu spisu.

W związku z tym, Zarząd Główny ZSCh wzywa wszystkie ognia organizacyjne, aktywistów i członków Związku do jak najenergiczniejszego udziału w przeprowadzaniu Narodowego Spisu Powszechnego

Pobyt delegacji radzieckiej w Łodzi pogłębił naszą przyjaźń z bratnim narodem

(Dokończenie ze str. 1-e)

obrońców pokoju, który stanowi mobilizację sił postępu i twórczej, konstruktywnej pracy człowieka — przewodzi kraj, który w tej dziedzinie nie produkuje całej ludzkości, rektor Chłasiński zakończył swój odczyt — podjętymi entuzjastycznie przez całe audytorium — okrzykami na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, Związku Radzieckiego i Chorażego Obozu Pokoju — Generalissimusa Stalina.

W imieniu delegacji radzieckiej zabrał głos, witany owacyjnie przez zebranych — gen. Gundorow, który stwierdził, iż delegacja radziecka, odwiedzając Polskę, nie mogła pominąć, proletariackiej Łodzi, miasta do brzo znanego w Związku Radzieckim z rewolucyjnych walk 1905 roku.

„Płynie obserwujemy wasze o-

siągnięcia — oświadczył dalej przewodniczący Komitetu Słowiańskiego w ZSRR — cieszymy się z nich, gdyż wzmacniają naszą Ojczyznę, która budoje socjalizm — wzmacniają również światowy front pokoju. Tej sprawie, sprawie wzmocnienia i utrwalenia pokoju światowego, winien użyć również Mięsiąc Poglębiańca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”.

Okrzyki, którymi zakończył swe przemówienie gen. Gundorow — na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć Wielkiego Wodza postępowej ludzkości, Towarzysza Stalina, i Pierwszego Obywatela Polski Ludowej Towarzysza Bieruta — znała już entuzjastyczny oddźwięk wśród zebranych, którzy długo skandowali drogę wszystkim imiona: Sta-lin, Bieru-lin...

Manifestację na cześć przyjaźni pol-

sko-radzieckiej, na cześć pokoju za kończące uchwaleniem rezolucji, wyrażającej niezłomną wolę walki o pokój naukowego i akademickiego świata Łodzi — oraz odśpiewaniem hymnu mas pracujących — Międzynarodówki.

ODWIEDZINY W CENTRALNEJ SZKOLE PARTYZNEJ

W drugim dniu swego pobytu w Łodzi delegacja radzieckich działaczy kulturalnych odwiedziła Centralną Szkołę PZPR im. J. Marchlewskiego.

Przemawiając do słuchaczy, prof. Chrienow wskazał na wspólne więzy, jakie łączą polski ruch rewolucyjny z rewolucyjnym proletariatem rosyjskim.

Dziś — stwierdził mówca — stomy nadal w jednym szeregu — budowniczych najwznioślejszych ideałów ludzkości, socjalizmu i pokoju.

Podczas wizyty gości radzieckich w szkole miała miejsce wzruszająca scena. Oto do delegatów bratnich na rodów ZSRR podszedł tow. Zajdel, weteran ruchu rewolucyjnego, ucze stnik walk 1905 roku, i ze łzami radości prosił o przekazanie najgorętszych uczuć Wielkiemu Przywódcy Międzynarodowego Proletariatu:

Przekazcie Towarzyszowi Stalinowi — powiedział — nasze najgorętsze życzenia, aby żył nam długie, długie lata...

NA MASÓWCE W ZPB IM. STALINA

Założa ZPB im. Stalina tłumnie w tym czasie zgromadzona na masówce ku czci II Światowego Kongresu Pokoju — zgotowała nadchodzącej delegacji radzieckiej burliwą, entuzjastyczną owację. Długo rozbrzmiewały okrzyki na cześć Związku Radzieckiego i Wodza całej postępowej ludzkości — Towarzysza Stalina.

Do załogi przemówił prof. dr. Maria Kazancewa, omawiając w szczególności zdobycze, jakie w wyniku zwycięskiej Rewolucji Proletariackiej stały się udziałem kobiet radzieckich.

Goście radzieccy odwiedzili także i wykończalnie, interesując się zwłaszcza rozwojem ruchu spółdzielstwa oraz zagadnieniem awansu społecznego.

MANIFESTACJA W PABIANICACH

Przez dłuższy czas w dniu wczorajszym przyjmowały u siebie drogich gości radzieckich — Pabianice. Działacze kulturalni ZSRR zwiedzili przede wszystkim lokal tute-

Na rozkaz „socialistw” Aullee

Brutalny akt gwałtu wobec Joliot-Curie i innych czołowych działaczy pokoju

LONDYN (PAP) — Policja angielska dopuściła się brutalnego aktu gwałtu wobec prof. Fryderyka Joliot-Curie, słynnego uczonego francuskiego i przewodniczącego Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obojczyków Pokoju, który wraz z innymi delegatami przybywającymi z Francji udawał się do Sheffield. Po wyładowaniu w Dover, prof. Joliot-Curie został aresztowany. Pol-

skiego Zarządu Grodzkiego TPRP, wykazując duże zainteresowanie dla rozwoju tego Towarzystwa i jego działalności.

Po złożeniu wiązanki kwiatów przed wzniesionym niedawno Pomnikiem Poległych Bohaterów Radzieckich goście udali się do Pabianickich ZPB, gdzie zostali gorąco i serdecznie przyjęci przez dyrektora i załogę zakładów. Zwłaszcza manifesta-cyjny charakter miało zebranie w świetlicy PZPB.

W odpowiedzi na serdeczne powitania, przewodniczący Komitetu Słowiańskiego w ZSRR, tow. Gundorow, oświadczył:

Drodzy Towarzysze! Jesteśmy głęboko wzruszeni gorącym przyjęciem, jakie nas tu spotkało. Świadczy ono o trwałości i niewzruszalności przyjaźni polsko-radzieckiej, o wspólnocie naszych celów, w walce o pokój i zbudowanie szczęśliwego jutra!

Obdarowani bukietami kwiatów, żegnani najserdeczniejszymi życzeniami, goście radzieccy odjechali wczoraj wieczorem do Warszawy, zabierając z sobą wyrazy gorących uczuć, jakie żywią dla Związku Radzieckiego i Wielkiego Stalina masy pracujące Czerwonej Łodzi i województwa łódzkiego.

Przyjaźń polsko-radziecka

— gwarancją naszej niepodległości i zwycięstwa w walce o pokój i socjalizm

Przemówienie sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Ochaba przez radio moskiewskie

MOSKWA (PAP) — Członkowie przybyli do Moskwy na uroczystości październikowe delegacji polskiej wygłosili przez radio moskiewskie szereg przemówień do rodaków w kraju, w których podzieliли się wrażeniami z pobytu w stolicy Związku Radzieckiego.

Dnia 10 bm. rozgłoszono moskiewska nadsłuchanie sekretarza KC PZPR, tow. Edwarda Ochaba.

Na wszystkich członkach naszej delegacji — oświadczył sekretarz KC PZPR — głębokie i niezapomniane wrażenie wywarła Moskwa i jej potężne budownictwo, uroczyste posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego w dniu 6 listopa-

Historyczne dni Października

Rozgromienie buntu Kiereńskiego

31 października (13 listopada) wojska rewolucji kontynuowały rozpoczęcie poprzedniego dnia natarcie przeciwko buntowniczym oddziałom Kiereńskiego i Krasnowa. Zbroca wzgórz Pułkowa, miejscowości pod Piotrogradem, stały się terenem zwycięskiej walki. Zwarte, długie tyraliery bojowników w ewilnych ubraniach szturmowały pozycje kozaków. Na czele szturmujących stała Czerwona Gwardia. Kontrrewolucjonisci zachowali się i w miarę, jak nacierała Gwardia Czerwona, zalamanie to się pogłębiało. Kontratak konnicy kozackiej rozbił się o nieugięty front czerwono-gwardzistów. W końcu oddziały kontrrewolucyjne w popłochu wycofały się ze swych pozycji.

Gdy kłękła wojska kontrrewolucyjnych stała się oczywista, Kiereński usiłował nawiązać rokowania „pokoju”. Propozycje jego były następujące: zjazd od władzy radzieckiej zaprzestania działań bojowych i podporządkowania się „rządom” Kiereńskiego. Oczywiście, ze strony kontrrewolucjonistów „rokokowania” owe miały być jedynie próbą wygrania na czasie. Równocześnie bowiem ze zgłoszeniem „propozycji” generałowie Kiereńskiego wyjechali szukać pomocy wśród nielicznych nieświadomych oddziałów wojskowych, zabiegając równocześnie o interwencję imperialistów angielskich, francuskich i amerykańskich.

Wieczorem 31 października (13 listopada) w Smolnym zebrali się delegaci rewolucyjnych pułków. Do delegatów przemówił STALIN, który zwrócił uwagę na niedopuszczalność rokowań z Kiereńskim. Natomiast postanowiono wysłać do żołnierzy oddziałów Kiereńskiego delegację, która przeprowadzi rokowania nie z dowódcami, lecz z szeregowcami.

Rokowania zaczęły się od dołu. Robotnicy doskonale porozumieli się z kozakami. Zaproponowali im, aby zaprzestali kontrrewolucyjnego oporu i aresztowali Kiereńskiego, po czym mają wracać do domu, nad Don. Kozacy szybko wyrazili zgodę i poszli ustawić warty przed mieszkaniem Kiereńskiego. Szef b. Rządu Tymczasowego zdążył go jednak uprzedzić, przebrany w szaty kobiece. uciekł Kiereński przez potajemne wyjście starego pałacu w Gacynie, pozostawiając „swojemu losowi” zalamany kontrrewolucyjny front pod Piotrogradem.

Generał Krasnowa uciekł do niewoli. Dał on „słowo honoru”, że nie będzie walczył przeciwko władzy radzieckiej.

Został zwolniony, lecz, jak się później okazało, rychło złamał swoje „oficerskie słowo”.

Posiedzenie Rady Państwa pod przewodnictwem Prezydenta RP

WARSZAWA (PAP) — W dniu 11 listopada 1950 r. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta RP. 105. kolejne posiedzenie Rady Państwa. Na posiedzeniu tym Rada Państwa rozpatrzyła wniosek generalnego prokuratora Rzeczypospolitej o wykładnię i ustalenie zasad stosowania niektórych przepisów o zmianie systemu pieniężnego. W po-diętej w tej sprawie uchwała Rada Państwa wyznała, iż zobowiązania posiadaczy gospodarstw rolnych o przechodowości ustalonej przy wy-miarze podatku gruntowego na 1950

r. nie powyżej 360 tysięcy zł w dawnej walucie oraz robotników rolnych, jeśli wierzycielem jest posiadacz gospodarstwa o przychodowości powyżej 360 tys. zł. w dawnej walucie — ulegają zmniejszeniu do jed-niej trzeciej części bez względu na to, czy chodzi o zobowiązania pieniężne czy niepieniężne.

Uchwała Rady Państwa wyjaśnia, iż przy zobowiązaniach niepieniężnych niepodzielnych, umorzenie mo-że nastąpić przez uiszczenie jednej trzeciej jego równowartości w pienią-dzach.

Doniosła uchwała Prezydium Rządu w sprawie oszczędności węgla w gospodarce narodowej

WARSZAWA (PAP) — Zadania postawione przed gospodarką narodo-wą w Planie 6-letnim wymagają oszczędności gospodarowania surowca-mi, a w szczególności węglem. Do tychczasowe rezultaty gospodarki wę-glem dowodzą, że zużycie węgla jest u nas wyższe niż w innych kra-jach, a niekiedy wyższe niż przed wojną, co świadczy o niewykorzystanym jeszcze marnotrawstwie wę-gla.

Wychodząc z tych założeń Prezy-dium Rządu powzięło w dniu 8 bm. uchwałę w sprawie oszczędności wę-gla w gospodarce narodowej, ustalając środki, których zastosowanie przy-niesie znaczne oszczędności tego cen-nego paliwa zarówno w przemyśle i komunikacji jak w gospodarce opa-łowej.

W najbliższym czasie ustalona będzie klasyfikacja węgla polskiego wg. klas i asortymentu, co pozwoli na używanie właściwego rodzaju węgla

dla różnych celów technicznych i opałowych.

Wydatne będzie zarządzenie o obowiazku wprowadzenia pomiarowej aparatury kontrolnej w kociołniach. Instalowane będą nowe urządzenia wpływające na oszczędnościowe zużycie paliwa w kociołniach.

Wszystkie resorty gospodarcze o-pracują techniczne normy zużycia pa-liwa dla celów technologicznych.

Państwowa Komisja Planowania Go-spodarczego wyda w niedługim czasie zarządzenie o premiovaniu pa-laczy kociołowych i piecowych z tytułu uzyskanych oszczędności węgla.

Uchwała Prezydium Rządu przewi-duje wprowadzenie norm opałowych dla budynków publicznych. Ustalo-ne zostaną wytyczne co do budowy i projektowania urządzeń centralne-go ogrzewania. Przeprowadzi się szeroka akcja uświadamiania całego społeczeństwa o potrzebie i możli-wościach oszczędnego zużycia węgla w piecach domowych.

Uchwała Prezydium Rządu RP w sprawie Narodowego Spisu Powszechnego

WARSZAWA (PAP) — Ze wzglę-du na podstawowe znaczenie, jakie posiada dla państwa Narodowy Spis Powszechny, wyznaczony na dzień 3 grudnia br. Prezydium Rządu powzięło uchwałę w sprawie zadań Prezydium Rad Narodowych, doty-czących spisu oraz w sprawie udziału w akcji spisowej urzędów, przed-siebiorstw uspołecznionych, instytu-cji publicznych i organizacji społecz-nych oraz osób i przedsiębiorstw prywatnych.

Prezydium Rad Narodowych, jako terenowe władze spisowe uprawnio-ne są do nakładania na urzędy, przedsiębiorstwa uspołecznione itp. oraz osoby i przedsiębiorstwa pry-watne — obowiązków związanych z przeprowadzeniem akcji spisowej, jak dostarczanie środków transporto-

wych, płatne zwalnianie z pracy ko-misarzy spisowych na okres do 10 dni itd.

Pracownicy delegowani na okres prac przygotowawczych i organiza-cyjnych oraz na czas przeprowadze-nia spisu powinni być zwolnieni od zwykłych zajęć służbowych. Przez cały czas zwolnienia będą oni otrzy-mywali pełne wynagrodzenie z budżetu macierzystego zakładu pracy.

Władze szkolnictwa ogólnokształ-cącego, zawodowego i wyższego udzielią zwolnień od zajęć szkolnych młodzieży w wieku powyżej 16 lat, która bierze udział w akcji spiso-wej w charakterze komisarzy spiso-wych — na dwudniowy okres szko-lenia oraz na czas przeprowadzenia spisu.

Kraje demokracji ludowej zacieśniają współpracę gospodarczą

Podpisanie wieloletniej umowy handlowej między Polską a Republiką Węgierską

BUDAPEST (PAP) — Dnia 10 listopada br. w Budapeszcie podpisa-na została wieloletnia umowa hand-łowa o wymianie towarowej między Rzeczpospolitą Polską a Węgierską Republiką Ludową. Umowa ustala kontyngenty zasadniczych towarów wymiany polsko-węgierskiej na po-

szczególne lata w okresie 1951-1954 r. Polska dostarczać będzie do Węgier: węgiel, koks, cynk, drzewo w róż-nym asortymencie, sód, chemika-lia, wagony towarowe oraz inne wy-roby przemysłowe. Węgry dostarczą Polsce: różne maszyny, aparaty i urządzenia, sprzęt motoryzacyjny, aluminium, ropę naftową, farmaceu-tyki oraz rozmaite inne artykuły przemysłowe i rolnicze.

Ze strony Polski umowę podpisał minister Handlu Zagranicznego inż. Tadeusz Gede, ze strony Węgier mi-nister Handlu Zagranicznego Andras Szobek.

Z okazji zawarcia umowy obaj mi-nistrowie wygłosili przemówienia, w których podkreślili jej doniosłe zna-czenie i dali wyraz przekonaniu, że umowa zostanie nie tylko wykonana, lecz znacznie przekroczona.

Episkopat musi zlikwidować stan tymczasowości w administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich

Dalsze głosy księży i działaczy katolickich

WARSZAWA (PAP) — Nadal na-pływają wypowiedzi, uchwały i rezolucje duchowieństwa katolickiego, które domaga się od episkopatu jak najrychlejszej likwidacji stanu tym-czasowości w administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich.

W Poznaniu odbyła się konferen-cja księży katolickich i sióstr zakon-nych woj. poznańskiego.

W wyniku dyskusji zebrani uchwa-łili rezolucję oraz memoriał, który wybrana przez zjazd delegacja księ-ży przedłożyła metropolii poznań-skiej ks. arcybiskupowi Dymkowi. Ze względu na nieobecność ks. arcy-biskupa Dymka delegacja doręczyła memoriał wikariuszowi generalnemu archidiecezji poznańskiej ks. infu-latu Marlewskiemu. Ks. infułat przy-rzekł przekazać memoriał ks. arcy-biskupowi Dymkowi. Wyrzucił on

przy tym przekonanie, że memoriał kapłanów będzie niezawadliwie przy-chylnie przyjęty przez ks. arcy-biskupa, ponieważ wyraża troskę o słusne interesy Kościoła i narodu.

Na konferencji komisji księży członków Zw. Bojowników o Wol-ność i Demokrację w Kielcach zebra-ni kapłani katolicki w pełni poparli żądanie duchowieństwa katolickiego i ludności katolickiej zachodnich województw Polski w sprawie koniecz-ności zlikwidowania stanu tymcza-sowości w administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich.

W jednym z uchwalonych przez księży kieleckich rezolucji czytamy m. in.: „Ziemie Zachodnie stanowiące in-

tegralną część Państwa Polskiego, nie powinny być pod względem ad-ministracji kościelnej uważane za te-ryny misyjne kościoła”.

Z całego woj. krakowskiego napły-wają dalsze głosy księży, domaga-jące się wprowadzenia stałej admini-stracji kościelnej na Ziemiach Za-chodnich.

M. in. ks. mgr. Władysław Stanek, proboszcz z Sierszy oświadcza: „Dzi-wię się, że do tej pory, mimo zawar-tego porozumienia między Kościołem a Rządem RP w sprawie uregulowa-nia obecnego stanu tymczasowości stanowisk kościelnych na Ziemiach Zachodnich, zagadnienie to nie zosta-ło pozytywnie załatwione przez władze kościelne. Mając na uwadze do-bro Kościoła i pokoju powszechnego uważam, że nie może stać na prze-szkodzie w uregulowaniu tej kwestii”.

Zakłady Ceramiczne w Andrespolu wykonały przed terminem roczny plan produkcji kafli

Dotrzymując złożonego ku uczczeniu 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji zobowiązania, załoga Pań-stwowych Zakładów Ceramicz-

Szkodnicy gospodarczy — przykładnie ukarani

Wysokie kary więzienia dla przetapiaczy złotych monet

WROCLAW (PAP) — Dnia 10 bm. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu rozpatrzył w trybie dorocznym sprawę trzech mieszkańców Wałbrzycha: Różyckiego Adama, Klugera Leona i Gajewskiego Bolesława, oskarżo-nych o przekroczenie ustawy z dnia 28 października br. o zmianie syste-mu pieniężnego.

Oskarżeni Różycki — adwokat o-raz jego klient Kluger — urzędnik, w celu perfidnego uchylenia się od obowiązku zgłoszenia w Narodowym Banku Polskim posiadanych złotych dwudziestodolarowych oraz złotych ru-bli i marek oddali je współoskarżo-nemu Gajewskiemu — pracownikowi

jubilerskiemu — do pokątnego przeto-pienia na biżuterię, ofiarując mu za to przestępstwo poważną kwotę pie-niędzy. Osk. Gajewski skorzystał z nadarającego się wysokiego, niele-galnego zarobku i przy „okazji” prze-topił na biżuterię również i posiada-ty przez siebie złoty złom — tj. zło to nieużytkowe.

Wszyscy oskarżeni przyznali się do winy.

Prokurator w swym przemówieniu napiętnował oskarżonych, jako pasy-żystów i szkodników gospodarczych, którzy przedstawiają sobą klasyczny typ spekulanki, kupieckiej mentalności i drogą perfidnych ma-chinacji popełnili przestępstwo prze-ciwno interesom klasy robotniczej.

Po naradzie sąd wydal wyrok, ska-zując oskarżonych: Różyckiego na 12 lat, Klugera na 10 lat i Gajew-skiego na 8 lat więzienia oraz na kon-fiskatę zakwestionowanych przed-miottów i walut.

Kronika m. Radomska

- WAŻNIEJSZE TELEFONY**
 10 — Straż Pożarna
 12 — „Głos Radomszczański“
 13 — Powiatowa Komenda M.O.
 27 — Szpital Powiatowy
 35 — Komitet Powiatowy PZPR
 51 — Miejski Komisariat M.O.
 163 — Pogotowie Ratunkowe PCK

Adres Redakcji i Administracji „Głos Radomszczański“
 Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12
 czynna codziennie w godz. 9-17

Budowa miasta kołchozowego na Ukrainie

We wsi Rosyjska Polana w obwodzie kijowskim odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod drugie w obwodzie kijowskim miasto kołchozowe. W uroczystości wzięli udział koleżanki i koleżki zespołów rolnych — „Zorza Komunistów“ i „Im. WKP (b)“. Pod czas uroczystości podpisano umowę między budowniczymi miasta kołchozowego im. Stalina i budowniczymi miasta kołchozowego Rosyjska Polana o współzawodniczenie pracy o przedterminowym wykonaniu planu budowy.

W Hucie Szkła Gospodarczego w Radomsku należy podnieść frekwencję na kursie ideologicznym II stopnia

W ubiegłym miesiącu organizacja partyjna Huty Szkła Gospodarczego zorganizowała kurs szkolenia ideologicznego II stopnia. Uczestniczących 19 towarzyszy, wykłady odbywały się co czwartek od godziny 15. Przerabiane są zagadnienia Planu 6-letniego i historia WKP (b). Na ogół towarzysze wykazują du-

Piotrkowski handel uspołeczniony realizuje zobowiązania październikowe

W ślad za zakładami przemysłowymi, które zrealizowały większość zobowiązań podjętych z okazji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej — zobowiązania swoje realizuje również piotrkowski handel uspołeczniony. Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Praca“ wykonała już wszystkie zobowiązania, obejmujące między innymi remont sposobem gospodarczym maszyn Nr. 2, uruchomienie sklepu spożywczego, uruchomienie szóstej z rzędu piekarni, obniżenie kosztów osobowych w obrocie towarowym o 10 proc. w stosunku do I półroczu, co w efekcie dało du- że oszczędności. Wszystkie te zobowiązania zostały już zrealizowane. Prócz tego pracownicy PSS „Praca“ przepracowali po 20 godzin przy robotach porządkowych. Pracownicy Centrali Handlowej Przemysłu Metalowego również wykonaliby już wszystkie prace, które podjęli z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Pracownicy magazynów zabezpieczyli parkan otulim, członkinie koła Ligi Kobiet uporządkowały lokal, pra-

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS“

Wielka reforma pieniężna musi być w pełni zrealizowana

O obowiązku sprzedaży walut obcych i złota nieużytkowego

Wymiana dotychczasowych złotych na nowe została sprawnie przeprowadzona i zakończona w przewidywanym terminie. Do dnia 13 bm. włącznie odbywa się zgłaszanie i sprzedaż Narodowemu Bankowi Polskiemu walut obcych, zagranicznych środków płatniczych oraz platyny i złota, z wyjątkiem wyrobów użytkowych. Ustawa, uchwalona jednocześnie z ustawą o reformie systemu pieniężnego, wprowadza zakaz posiadania tych walorów oraz poważnie zaostrza sankcje karne za handel nimi, przewidując nawet karę śmierci. W ten sposób stworzone zostały warunki dla położenia kresu procederowi handlu walutami, złotem i platyną.

Wprowadzenie zakazu posiadania oraz handlu walutą i złotem stanowiło logiczne i konieczne uzupełnienie reformy systemu pieniężnego. Jednym bowiem z głównych jej celów było pozabawienie elementów spekulacyjnych większości nagromadzonych przez nich miliardowych kapitałów i uniemożliwienie im zorganizowania rynku, a co za tym idzie — usprawnienie zaopatrzenia mas pracujących. Wiadomo jednak powszechnie, że kapitaliści w miastach i wsiach lokowali swe zasoby nie tylko w złotych polskich, ale również — i to w znacznym stopniu — w złocie, dolarach i innych walutach zagranicznych.

Reforma systemu pieniężnego zatem — w wypadku pozostawienia w rękach spekulantów znacznych kapitałów w kruszcach i zagranicznych środkach płatniczych oraz w wypadku utrzymania niedostępnymi dla handlu nimi — nie dałaby pełnego rezultatu, ponieważ zachowałyby jeszcze znaczną siłę nabywczą kapitalistów, zdolną w dalszym ciągu powodować zaburzenia na rynku towarowym. Obowiązek sprzedaży Narodowemu Bankowi Polskiemu kruszców szlachetnych i walut zagranicznych uniemożliwi również spekulacyjne ataki na naszą nową walutę. Wszystkie względy przemawiają więc za słusnością i celowością o mawianej ustawy i dlatego została

Wybory w kołach Ligi Przyjaciół Żołnierza

Istniejąca od kilku miesięcy Liga Przyjaciół Żołnierza powstała przez połączenie kilku organizacji o zbliżonym zakresie działalności. Działalność TPŻ ograniczała się wyłącznie do dawania upominków i nagród żołnierzom, opieki nad grobami itp. Liga Przyjaciół Żołnierza posiada znacznie szerszy zakres działania. Na terenie naszego miasta wybrano już został Tymczasowy Zarząd Grodzki LPŻ, a od 17 listopada rozpoczyna się wybór na szczeblu poszczególnych kół. W celu przygotowania akcji wyborczej odbyło się zebranie dotychczasowych zarządów kół, na którym zebrani zobowiązali się rozpocząć akcję propagandową, celem umasowienia organizacji.

Na terenie szkół istniejąca zaledwie 4 koła LPŻ, a mianowicie w szkołach Nr. 1, 4, 7 oraz w szkole dla dorosłych. Tak mała ilość kół na odcinku szkolnym świadczy o zaniedbaniu przez Zarząd Grodzki tego odcinka. Należy przypuszczać, że w obecnej akcji wyborczej szkoła zostanie uwzględniona i ilość kół znacznie się powiększy, tym bardziej że zatrudniony zostanie instruktor młodzieżowy.

Zakończenie kampanii wyborczej przewidziane jest do dnia 6 grudnia. Zebrania wyborcze w większych zakładach pracy zostaną obsłużone przez przedstawicieli Zarządu Wojewódzkiego. Na zebraniach innych kół przybędą przedstawiciele Zarządu Grodzkiego w Tomaszowie. Kampania wyborcza nie obejmie tych kół, które powstały po 22 lipca, tj. już po połączeniu 4 organizacji z TPŻ na czele w Lige Przyjaciół Żołnierza. (tesem)

Należy uaktywnić koło ZMP w Fabryce Mebli Giętych Nr 2 w Radomsku

Koło ZMP przy Fabryce Mebli Giętych Nr. 2 w Radomsku już od dłuższego czasu nie przejawia należytej działalności. Ostatnio nie odbywają się zebrania organizacyjne, zarząd koła nie prowadzi żadnych na szerszą skalę zakrojonych akcji. Zarząd Powiatowy ZMP w Radomsku powinien zainteresować się słabą aktywnością organizacji młodzieżowej w fabryce Mebli Giętych Nr. 2 i ożywić jej działalność.

ona przyjęta przez ludzi pracy z głębokim zadowoleniem. Tym bardziej, że, jak powszechnie wiadomo, źródłem owych nagromadzonej bogactw były czestokroć ciemne machinacje z okupantem, a zawsze spekulacja, nielegalny handel, kradzież dobra publicznego lub wyzysk. Spekulanci korzystali z wszelkich luk i nierobstwo zaś i tryb życia, w zestawieniu z codziennym trudem mas pracujących, budujących lepszą przyszłość, było bez wad pieniędzy zjawiskiem gorszym. Prasa z ostatnich dni przyniosła sprawozdania z procesów notorycznych spekulantów i walczących — Tadeusza Zwana, Edwarda Darnowskiego i Stanisława Narożnego. Wszyscy oni — to zawodowcy nieroby, niicy, nigdzie nie pracujący, a wiodący wystawny tryb życia. Rozporządzając dużymi sumami pieniędzy w walucie krajowej i obcej, albo sami, albo też za pomocą pośredników, przeprowadzali nielegalne transakcje obcymi walutami.

Zwan skazany został na 10 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na 5 lat oraz grzywnę w wysokości 10.000 zł. Podobna kara otrzymał drugi spekulant Stanisław Narożny. Edward Darnowski skazany został na 8 lat więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg 4 lat. Te przykłady kary powinny stać się ostrzeżeniem dla tych wszystkich, którzy ociągają się jeszcze z dopełnieniem obowiązku zgłoszenia Narodowemu Bankowi Polskiemu posiadanych zagranicznych środków płatniczych oraz złota nieużytkowego i platyny. Czasu pozostało niewiele.

Beztraska starość dzięki władzy ludowej odwiedzamy Dom Starców w Tomaszowie

Okazały trzypiętrowy budynek, z czystym, dobrze utrzymanym dziedzińcem, mieszczący się przy ul. Polnej w Tomaszowie, jest to Dom Opieki dla Dorosłych, podległy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Znajdują tutaj pomieszczenie mężczyźni i kobiety w starszym wieku, którzy nie posiadają rodziny lub ze względu na wiek wymagają opieki.

Obecnie dom zamieszkuje 10 mężczyzn oraz 53 kobiety. Prócz wyżywienia podopieczni otrzymują także ubranie. Po budynku oprowadza nas przełożona lady, ob. Kłobaska. Wchodząc do jadalni. W trzech schłudnie urządzonej pokojach, przy stołach nakrytych białymi serwetkami siedzą mieszkańcy, spożywający po silny obiad.

Nie wszyscy jednak mogą zejść do jadalni. Przebywa tu wiele osób, które ze względu na sędziwy wiek lub dolegliwości ze swych pokoi wychodzą. Idziemy z wizytą do jednej ze starszych mieszkanki domu. Jest to przeszło 100-letnia, rzeźko wyglądająca staruszka, ob. Maria Galczyńska. Ob. Galczyńska urodzona jest w 1849 roku i pamięta jeszcze powstanie styczniowe. „Miałam wówczas 14 lat, ale doskonale pamiętam walkę z carskim uciskiem, zapal ludu, który walczył o swą wolność“ — mówi nam. Inne kobiety lubią tu być przychodzić i słuchać opowiadań sędziwej staruszki. Ob. Galczyńska kilka tygodni temu mogła jeszcze

Meldunki i zobowiązania młodzieży radomszczańskiej ku czci Światowego Kongresu Obronców Pokoju

Z okazji Światowego Kongresu Obronców Pokoju, młodzież radomszczańska uchwała rezolucję i podjęła szereg zobowiązań. Podjęte rezolucje i zobowiązania w dniu 7 bm. przyniosły sztafety gromadzkie do zarządów gminnych ZMP, skąd w dniu 8 przesłane zostały one do punktu zbiorczego przy Powiatowym Zarządzie ZMP

w Radomsku. Przybywające do Radomska sztafety wzięte były entuzjastycznie przez ludność miasta. W dniu 9 bm. sztafeta gwieździsta odwoziła meldunki i zobowiązania podjęte przez młodzież powiatu radomszczańskiego do Zarządu Wojewódzkiego ZMP, skąd przesłane zostały do Zarządu Głównego ZMP w Warszawie.

OSZCZĘDZAJMY ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ

Rokrocznie okres jesienno-zimowy i wstępujący w tym okresie zużycie energii elektrycznej w godzinach szczytu rannego, a szczególnie wieczorowego — powoduje na terenie wielu zjednoczeń osłabienie mocy i w związku z tym wprowadzane były w ubiegłych okresach zimowych ograniczenia zużycia energii elektrycznej. W bieżącym roku — ograniczenia te zostały zniesione. Konieczne jest jednak, aby w dalszym ciągu, mimo zniesienia ograniczeń — konsumenci starali się o jak najbardziej oszczędną gospodarkę energią w godzinach od 6 do 9 rano i od zmierzchu do godziny 21 wieczorem. W pozostałych godzinach pobór energii jest nieograniczony.

W związku z tym, Centralny Zarząd Energetyki apeluje o niekorzystanie w wymienionych wyżej godzinach z grzejników, kuchennych piecyków, żelazek i innych aparatów elektrycznych. Podobnie apeluje się do kierownictw sklepów i przedsiębiorstw o ograniczenie oświetlenia wystaw w godzinach szczytu wieczorowego. Musimy pamiętać, że oszczędzając prąd dajemy go dla naszego przemysłu, realizującego wielki Plan 6-letni. (jur)

Szkolenie związkowe w Radomsku

W dniu 10 bm. Powiatowa Rada Związków Zaw. w Radomsku zorganizowała 16-godzinny kurs szkolenia ideologicznego dla aktywu związkowego Fabryki Giętych Nr. 2 w Radomsku. Zajęcia prowadzone są w lokalu świetlicowym.

Tematem wykładów są zagadnienia Planu 6-letniego. Na kurs ten uczęszczają członkowie rady zakładowej, mężowie zaufania, członkowie poszczególnych komisji rady zakładowej, ogółem 116 osób. Kurs trwać będzie przez 8 dni. Codziennie odbywają się dwie godziny wykładów.

Beztraska starość dzięki władzy ludowej odwiedzamy Dom Starców w Tomaszowie

Okazały trzypiętrowy budynek, z czystym, dobrze utrzymanym dziedzińcem, mieszczący się przy ul. Polnej w Tomaszowie, jest to Dom Opieki dla Dorosłych, podległy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Znajdują tutaj pomieszczenie mężczyźni i kobiety w starszym wieku, którzy nie posiadają rodziny lub ze względu na wiek wymagają opieki.

Obecnie dom zamieszkuje 10 mężczyzn oraz 53 kobiety. Prócz wyżywienia podopieczni otrzymują także ubranie. Po budynku oprowadza nas przełożona lady, ob. Kłobaska. Wchodząc do jadalni. W trzech schłudnie urządzonej pokojach, przy stołach nakrytych białymi serwetkami siedzą mieszkańcy, spożywający po silny obiad.

kańcy domu posiadają samorząd, organizują zebrania, mają gazety, pisma itp. Jedyną bolączką zakładu to brak świetlicy, który spowodowany jest ciasnotą pomieszczenia. Wszyscy mieszkańcy zakładu są zaдовоieni. Nie grozi obecnie nikomu starość o zbieracym chlebie, jak to było dawniej, nie grozi zaleźność od zlej rodziny ani samotność. Starcy znajdują troskliwą opiekę Państwa, które troszczy się nie tylko o młode pokolenie, ale również i na starość zapewnia swym obywatelom odpowiednie warunki bytowania. (Szcz.)

Związek Partii Komunikat

Dnia 14 listopada, we wtorek, o godz. 18.00, odbędzie się otwarcie kursu szkolenia partyjnego I stopnia przy Komitecie Miejskim PZPR w Fablińskich. Wszyscy członkowie wytypowani przez podstawowe organizacje partyjne powinni się zgłosić o oznaczenie godzinie w lokalu przy ul. Limanowskiego 11.

Pracownice domowe objęte akcją socjalną

Praca kobiet zatrudnionych u pracodawców prywatnych w charakterze pomocniczek gospodyń domu, piastunek itp. została unormowana postanowieniami umowy zbiorowej, zatwierdzonej przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Termin początkowy wnoszenia opłat na akcję socjalną przez zatrudnionych pracownice domowe ustalony został na dzień 1 września br. Na tej podstawie pracownice domowe zostaną objęte świadczeniami akcji socjalnej (wczas, żłobki, przedszkola itp.) na równi ze wszystkimi członkami związków zawodowych.

Zasiłki dla matek chorych dzieci

Na wniosek CRZZ, pracodawcy prywatni, zatrudniający pracownice domowe zostały objęte akcją socjalną na wysokości 3 proc. zarobku brutto pracownicy, obejmującego zarówno uposażenie w gotówce, jak i świadczenia w naturze (mieszkanie, utrzymanie itp.) przyjętego przez ZUS za podstawę wymiaru składek ubezpieczeniowych.

Zgodnie z obowiązującymi za rządzeniami i przepisami ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy — matki ubezpieczone, które otrzymały od pracodawcy zwolnienie od zajęć zawodowych ze względu na konieczność zapewnienia osobistej opieki dziecku, zachowują w okresie takiego zwolnienia uprawnienia do otrzymywania zasiłku rodzinnego. Opuśszone z tego tytułu dni zatrudnienia zostają doliczone do dni efektywnej pracy, uprawniających do pobierania zasiłku.

ZMP-owcy z Krzyżanowa ofiarnie pracują

Członkowie koła Związku Młodzieży Polskiej i Powszechnej Organizacji „Służba Polsce“ w gminie Krzyżanów w ramach prac społecznych wykonali 500 robocizny ponad plan. Wzięli oni udział w zbiorce buraków w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Milejowie. Ponadto, dzięki usprawnieniu akcji kolportażu prasy, zwiększyli prenumeratę pism młodzieżowych.

W tym celu, w ramach prac społecznych, wykonali 500 robocizny ponad plan. Wzięli oni udział w zbiorce buraków w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Milejowie. Ponadto, dzięki usprawnieniu akcji kolportażu prasy, zwiększyli prenumeratę pism młodzieżowych.

Władysław Rymkiewicz 16) Ziemia wyzwolona Powieść

Wzruszywszy ramionami, przyspieszył kroku i podążył grzbieciem wahu do wsi. Szedł nurtowany wewnętrzna złością. — Co za ludzie! — mamrotał z gniewnym podziwem. — Mało im, że sami harują, jeszcze innych do roboty ciągną. Od stacji pomp do drogi we wsi nie było więcej niż pół kilometra. Dochodząc do wsi Janik zwalniał kroku, a twarz tężała mu w wyrazie ponurego niezadowolenia. Przy drodze zatrzymał się jak człowiek niezdecydowany co do kierunku jaki ma obrać. Zamiast jednak udać się na prawo lub na lewo, obejrzał się i zaczął wracać, powoli ociągając się. — Co za ludzie! — mruzczał — Choroba! Mniej więcej w połowie powrotnej drogi spojrzął w kierunku wierzby nad kanałem i przystanął, nieprzyjemnie zdziwiony nieobecnością stacyjnego. I naraz puścił się pędem do budynku stacji. Z zielonej bowiem wody pod wierzbą wypływała ręka, która jak gdyby usiłowała uciec się zgiętymi palcami zwisających, poruszanych wiatrem gałęzi, ale momentalnie zanurzyła się z powrotem. Nie spuszczać wzroku z tamtego miejsca Janik pedził i krzychał: — Ludzie! Na pomoc! Ratunku! Krzyżąc, dopadł do pontonu za wierzbą i odwiązał sznur z kołka. Wtedy w drzwiach budynku ukazał się mały, ryżawy człowiek w koszuli i spodniach, boso.

— Na pomoc! — wołał przeraźliwie Janik, wymachując rękami. — Tonie! Sarniuk dopadł do wierzby. Wskoczyli obaj do czołna i, ujawszy wiosła, odbili od brzegu.

VIII

Komendant posterunku, sierżant Michalski, spisał protokół z wypadku i wyraził Sarniukowi ubolewanie z powodu straty przyjaciela. — Woda — mówił śpiwnym głosem — zabrała dzielnego człowieka, który pracował z pożytkiem dla Polski Ludowej. I to już było wszystko. Pogrzeb wyznaczono na dzień następny. Troška miał być pochowany na cmentarzu w Babimście. — Możecie go już zabrać — powiedział komendant do Sarniuka, zasalutował i odszedł. W ślad za nim zaczęli się rozchodzić ludzie ze wsi. Ostro, porywisty wiatr podrywał brzegi zielonego brezentu, którym przykryty był poiepek. Sarniuk z jednej strony zmarłego, a Janik — z drugiej na trawie, przytrzymywali brzegi łopocące płachty. — Jakby mnie coś tknęło — opowiadał po raz dziesiąty Janik zmienionym, ścisłym głosem. — Zawróciłem w pół drogi, patrzac, a tu już tylko ręka ukazuje się ponad wodą i znika. Odwracając wzrok od kształtu ludzkiego, rvsującego się pod brezentem, patrzył posępnie w przestrzeń. Zeschłe, poźółkie szwary na odwodnionych polach poruszały się falicznie na wietrze. Ale po drugiej stronie waju, na nieosuszonych jeszcze terenach migotały w słońcu rozlewiska, obrosłe gęsto ciemną trzciną, zielonoszarą, która szumiała z ostrym chrzęstem pod gwałtownymi uderzeniami wicheru. Bliżej brzegów tatarak, jaśniejszy, kłaniał się młodzieńka zielenią przelatującym nad nim wiatrem. Z płaskich, bezleśnych obszarów niosła się melancholia i nuda. Wiatr wyl przejmująco. Sarniuk pokijał głową nad trupem przyjaciela. (dalszy ciąg nastąpi)

20 LAT temu

Co pisało prasa łódzka w dniu 13 listopada 1930 r.

NOWE ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW

Ponieważ od kilku dni miasto było stale dekorowane plakatami komunistycznymi, a ściany pokrywane napisami, wykonanymi trwałą czerwoną farbą — policja ścigająca do Łodzi większe ilości agentów i wczoraj w nocy przystąpiła do generalnej obławy.

Agenci schwytali cztery osoby, które na domu Nr 104 przy ul. Kilińskiego malowały napisy o treści rewolucyjnej.

Na ulicy Aleksandrowskiej policja zdjęła z drutów jeszcze jeden sztandar komunistyczny. Kto ów sztandar zawiesił — dotychczas nie wiadomo. Policja w tej sprawie prowadzi dochodzenie.

DALSZE REDUKCJE W PRZEDZALNIACH

Pod tytułem „dalsze redukcje w przedzalniach łódzkich z powodu złej koniunktury” „Kurier Łódzki” pisze, że fabrykanci branży bawełnianej postanowili zredukować pracę w fabrykach o dalsze cztery godziny tygodniowo, jak również zredukować pewien procent robotników.

„HITLEROWSKA MŁODZIEŻ” HULA

W dniu wczorajszym na uniwersytecie berlińskim doszło do skandalicznych awantur, urządzonych przez hitlerowców. Uzbrojone bandy były łaskami, kopały i znęcały się na wszelki sposób nad swymi przeciwnikami politycznymi. Hitlerowcy postrzelili przy tym szereg osób, które odwieziono do szpitala. Policja so cjał — demokratyczna nie interweniowała.

WOJNA O KAPELUSZE DAMSKIE W TEATRZE

„Republika” donosi, że uczęszczające do teatru panie postanowiły nie zdejmować kapeluszy podczas spektakli. Chodzi o to, że w czasach kryzysowych nie każda stać na fryzjera przed pójściem do teatru. W dniu wczorajszym dyrekcja teatru musiała ustąpić i „zezwolić na noszenie kapeluszy damskich podczas przedstawienia”.

SŁONIE ZAATAKOWAŁY LONDYZŃCZYKÓW

Gazety donoszą, że podczas uroczystego wprowadzenia na urząd lorda — mayora burmistrza Londynu — karawana słoni, idących w orszaku spłoszyła się dźwiękami orkiestry.

Przerażone słonie wpadły na tłumy, stojące po obu stronach jezdni i zaczęły trącać ludzi. Dwadzieścia osób w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

Ze sportu

Zatriumfowała ambicja

ŁKS Włókniarz pokonał warszawskiego Kolejarza 3:1 (2:0)

ŁKS Włókniarz

nie chce się jakoś pożegnać z pierwszą ligą. Groźna sytuacja, w jakiej znalazła się wczoraj drużyna łódzka, była jedynym bodajże bodźcem, dla którego gospodarze dali z siebie wszystko, aby w spotkaniu z Kolejarzem warszawskim powiększyć swój dorobek punktowy. Wczoraj swój sukces zawdzięczając łodzianom przede wszystkim wyjątkowej ambicji, z jaką walczyli przez okrągłe 90 minut gry o każdą niemal piłkę ze swoim przeciwnikiem.

Bramka Boruca była niemal stale w poważnych opałach i gdyby łodzianom sprzyjało nieco więcej szczęście, wynik wczorajszego meczu mógłby być nawet wyższy. Bo ileż to okazji nie zostało przez gospodarzy wykorzystanych i zaprzepaszczonych w decydujących momentach? Jedną z nich nawet na długo pozostanie nam w pamięci. Zaraz w pierwszych minutach po przewrocie, po przeprowadzeniu natarcia prawą stroną, Hogendorf oddał doskonałą centrę do środka pod samym niemal... nosem Boruca, ale, niestety, zabrakło czujnej nogi, aby idealnie podaną piłkę skierować do bramki warszawiaków.

NASTROJE PRZEDMECZOWE I PIERWSZA POŁOWA GRY

Nastroje przed meczem nie były zbyt optymistyczne. Na trybunach było wielu takich, którzy nie wierzyli w zwycięstwo gospodarzy, pomimo tego że w zespole ich zabrakło Łęca. Dopiero, gdy w 23 minucie padła pierwsza bramka strzelona z podania Hogendorfa przez Barana i to absolutnie nie do obrony, a w 37 minucie Szymborski podwyższył wynik na 2:0 dla ŁKS-Włókniarza — widownia składająca się z około 12 tysięcy widzów, odechnęła z widoczną ulgą. Już w pierwszej połowie gry zazna-

czyła się w polu wyraźna przewaga łodzian. Kolejarz może dlatego, że nie grał o tak poważną stawkę jak gospodarze, nie walczył z taką zacietością i ambicją i bodaj ani razu nie przejął inicjatywy w swe rękę. Szczurzyński w pierwszej połowie gry nie miał zatem wiele roboty.

PODSŁUCHY Z SZATNI

Podczas przerwy szereg kibiców ŁKS Włókniarza udało się na zwidy do szatni. W szatni gospodarzy nastrój panował dobry, natomiast warszawiacy nie szczędzili sobie przykrych uwag i wymówek. Wyzwalało się tu zdenerwowanie i niepewność co do ostatecznego zwycięstwa, chociaż — naszym zdaniem — było ono już przesądzone na naszą korzyść.

PO PRZERWIE NIEWIELE SIĘ ZMIENIŁO

Po zmianie stron niewiele się istotnie zmieniło. Gospodarze zaczęli znów panować na boisku i chwilami wprost gnieźli gości, którym prasa warszawska wróżyła niemal że pewne zwycięstwo. Trzecia bramka dla gospodarzy padła jednak dopiero w 38 minucie, a zdobywcą jej był znów Szymborski, który piłkę otrzymał od Hogendorfa. Wszystkim się zdawało, że wynik ten utrzyma się już do końca meczu.

Niezasłużona porażka

naszych pięściarzy w Budapeszcie

Wczoraj w Budapeszcie rozegrany został międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Węgry. Spotkanie zakończone zostało niezasłużonym zwycięstwem gospodarzy 14:2. Według naszego trenera Sztama wyróżnienie skrzywdzono 3 naszych pięściarzy: Antkiewicza, Grzywoczka i Noware.

A oto wyniki poszczególnych walk:

W wadze muszej Kasperczak przegrał minimalnie do Bedna. W kategorii Grzywocz przegrał niezasłużenie z Erdei. W piórkowej Antkiewicz przegrał niezasłużenie z Forkaczem. W lekkiej Kudaciak przegrał wysoko z Feherm będąc w I rundzie na deskach. W półśredniej Chychła odniósł jedyne zwycięstwo bijąc Budai. W średniej Nowara przegrał nie słusznie z Laki. W półciężkiej Kolczyński stoczył bardzo ładną walkę z Pappem przegrywając nieznacznie na punkty. W ciężkiej Szymura przegrał z Bene III.

Według Sztama wynik meczu winien być remisowy 8:8.

TYM RAZEM SZCZURZYŃSKI POKPIŁ SPRAWĘ

Tymczasem w 40 minucie Szczurzyński, znudzony już widocznie swą bezczynnością, niepotrzebnie wybiegł ze swej bramki — stracił, jak zwykle bywa w takich wypadkach, głowę i pozwolił Szularzowi wolniutko toczyć się piłkę skierować do swojej bramki.

Ostateczny zatem wynik meczu uległ zmianie na 3:1 dla Włókniarza.

ANO — ZOBACZYMY!

Po wczorajszym zwycięstwie nad Kolejarzem w łodzian wstąpił jakby nowy duch.

— Nie damy się zepchnąć z ligi — mówili uradowani kibice ŁKS-Włókniarza. — Zobaczymy, że i w przyszłą niedzielę odniesiemy zwycięstwo nad Unią...

Ano, zobaczymy...

Miesiąc Pogłębiaenia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jak również zbliżający się II Światowy Kongres Obronców Pokoju w Warszawie — to sprawy interesujące dziś cały nasz naród.

Sport w Polsce Ludowej żyje również tymi sprawami. Wszystkie wczorajsze imprezy sportowe w Łodzi zostały poprzedzone krótkimi przemówieniami czolowych naszych zawodników. Dali oni wyraz w imieniu własnym i wszystkich naszych sportowców wielkiej sympatii i przyjaźni dla sportowców Związku Radzieckiego oraz największego przyjaciela — młodzieży — Towarzysza Stalina. W pełnych oburzenia słowach sportowcy napłynęli amerykański system rządu brytyjskiego, który wykonując zalecenia amerykańskich podległych wojennych, nie dopuścił do uczestniczenia na Kongresie najwybitniejszych ludzi nauki, kultury i sztuki.

Sportowcy Łodzi złożyli wyrazy swego zadowolenia i radości z faktu przeniesienia obrad Kongresu Świat. Kom. Obronców Pokoju do Warszawy.

KONKURS HISTORYCZNY „GŁOSU” (10)

Poniżej zamieszczamy ostatnie zdjęcie konkursu historycznego oraz kupon, uprawniający do wzięcia udziału w konkursie.

Zadanie uczestników konkursu polega na odgadnięciu — co każde z dziesięciu kolejnych zdjęć przedstawia.

Przypominamy, że wszystkie zdjęcia dotyczą okresu Wielkiej Rewolucji Październikowej, która zrodziła pierwsze w świecie mocarstwo socjalistyczne, a narodowi polskiemu dwukrotnie przyniosła wolność.

Dziesięć kolejnych, czytelnie wypełnionych kuponów — należy po skończeniu konkursu przesłać w jednej kopercie na adres Redakcji „Głosu Robotniczego”, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro z napisem „KONKURS HISTORYCZNY”.

Wśród zwycięzców konkursu rozlosowane zostaną

CENNE NAGRODY

między innymi APARAT FOTOGRAFICZNY, TECZKA SKÓRZANA, SERWIS STOŁOWY i inne wartościowe nagrody.

Powstanie państwa radzieckiego, zrodzone przez Wielką Rewolucję Socjalistyczną, wywołało ogromny niepokój wśród imperialistów. Zda-

wali sobie oni dobrze sprawę z tego, że zwycięskie obalenie burżuazji i objęcie władzy na olbrzymim obszarze 1/6 części świata — przez robotników i chłopów — to nowa era w dziejach międzynarodowego proletariatu, to nowy etap w życiu również robotników i chłopów w krajach, cie mionych i wyzyskiwanych przez imperializm.

Przekonawszy się szybko, iż „zapewnienia” rosyjskich żywołów kontrrewolucyjnych (obalonych obszarników i kapitalistów, gromionych przez władzę radziecką mieniszewików, kadetów, eserowców, biogwardystów i t. d.), że „rewolucja niedługo się utrzyma” — są czcze i bezpodstawne, imperialiści nie zadowolili się już popieraniem niedobitków rosyjskiej burżuazji, lecz po to-trowsku, zbrodniczo targnęli się na Kraj Rad przy pomocy zewnętrznej, zbrojnej interwencji, która zresztą zamiast „spodziewanych sukcesów” — przyniosła z kolei pogrom wszystkich interwentów.

Przywołaną i głównym heroldem szajki interwentów — był ów „dżentelmen”, którego oglądacie na zamieszczonym zdjęciu. Czajduś i szubrawiec polityczny, przysięgły żłopacz whisky, najemnik bankierów, wyłuskał w sztuce agresji i ustawicznych przygotowań do co-raz — kierował stadem zbiorów imperialistycznych, którzy usiłowali obalić władzę Rad, tak jak dziś usiłują pod kopać pokój świata.

Jak się nazywa owa kreature, której haniebne imię przejdzie do najbardziej czarnej kroniki dziejów ludzkości?

KUPON
Imię i nazwisko
Zawód
Miejsce pracy
Dokładny adres
Zdjęcie przedstawia

Liga koszykowa

Porażka i zwycięstwo

Koszykarki ŁKS Włókniarza przegrały ze Spójnią warszawską, a koszykarze pokonali Ognio (Kraków)

Wczoraj w sali Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Traugutta 3 odbyły się dwa spotkania ligowe w koszykówce żeńskiej i męskiej.

Koszykarki ŁKS-Włókniarza spotkały się z koleżankami ze Spójni warszawskiej i przegrały z nimi 20:48 (7:29). Spotkanie stało pod znakiem wyraźnej przewagi koszykarek warszawskich.

W spotkaniu drużyn męskich ŁKS-Włókniarz pokonał wczoraj Ognio (Kraków) 64:50 (35:21).

Spotkanie to stało na bardzo dobrym poziomie. Prowadzone było w bardzo szybkim, niekiedy zawrotnym tempie i należało do niezwykle ciekawych.

Punkty dla ŁKS-Włókniarza zdobyli: Maciejewski — 22, Barszczewski — 19.

Z mistrzostw kl. A

W Pławnie tutejszy LZS rozegrał wczoraj mecz o mistrzostwo łódzkiej klasy A ze Związkowcem (Tomaszów). Zwyciężył Związkowiec 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Wątrobski i Aniola.



Prenumeratę prasy radzieckiej na rok 1951 przyjmują wszyscy kolporterzy prasy partyjnej, przewodniczący zakładowych kół TPPR, oddziały PPK „Ruch”, urzędy i agencje pocztowe, księgarnie „Domu Książki” oraz Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Łodzi, ul. Piotrkowska 86.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34) Godz. 19.15 „Brygada szlifiera Karhana” — wznowienie.

PAŃSTWOWY TEATR IM STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27) Dzisiaj teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36) Dzisiaj teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49) Aż do otwarcia nowego gmachu przy ul. Wigockiego Nr 15-17 — teatr nieczynny.

Na otwarcie teatru: „Rodzina Ulianowych”, L. Popowa, w inscenizacji Idy Kamińskiej.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Dzisiaj teatr nieczynny.

TEATR „ARLEKIN” ul. Piotrkowska Nr 152, tel. 258-99 Dzisiaj teatr nieczynny.

TEATR „PINOKIO” Godz. 17 — „Pan Tom buduje dom” Kasa czynna od 10 do 13 i od 15 do 17

TEATR „OSA” (ul. Traugutta 1, tel. 272-70) Ostatni tydzień! — godzina 19.30 „Słuby murarskie” czyli „Wodewil Warszawski” Godzawy i Stępnia. Ceny biletów niższe o 50 proc.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Miasto młodzieży”, godz. 16.30, 19.

BAJKA (Franciszkańska 31) „Aleksander Newski”, dod. „Narcis”, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Upadek Berlina” I seria, dod. „W póln. Korei”, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla dzieci powyżej lat 7)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Za granicznych Nr. 43-50”, PKF. Nr. 46-50 „Nowa sztuka”, „Czarodziej skie laboratorium”, Kukułka i szpak”, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne.

MUZA (Pabianicka 178) „Program składowy” — kolorowy, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)

POLONIA (Piotrkowska 67) „Bitwa Stalingradzka” II seria, dod. „Torpedo—Dynamo”, godz. 17, 19, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Orzeł Kaukazu” II seria, dod. „Borowce”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

REKORD (Rzgowska 2) „Konfrontacja”, dod. „Świat Młodych” Nr 11-49, godz. 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „As wywiadu”, dod. „Plan pokoju” godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ROMA (Rzgowska 84) „Orzeł Kaukazu”, I seria, dod. „Mażurki Chopina”, godz. 14, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Świat się śmieje”, dod. „Uważny pomocnik”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

SWIT (Bałucki Rynek 2) „Trzeci szturm”, dod. „Przeład sportowy” Nr 3-50, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

TATRY dla młodz. (Sienkiewicza 40) „Miasto młodzieży”, godz. 15.30, 18, 20.30

TECZA (Piotrkowska 108) Kino nieczynne.

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Bitwa Stalingradzka” II seria, dod. „Torpedo—Dynamo”, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Bitwa Stalingradzka” II seria, dod. „W lasach północy”, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Panna bez posagu”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr 8-50, godz. 14, 16, 18, 20 (Dla młodzieży od lat 12)

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Córka marynarza”, dod. „Nasz dom”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

Co usłyszymy przez radio

Program na poniedziałek 13 listopada 1950 roku

11.50 „Głos mają kobiety”, 11.57 Sygnał i hejnał, 12.04 Dziennik, 13.00 Audycja szkolna dla kl. III—IV, 13.50 Muzyka rozrywkowa, 14.00 Aud. Związku Nauczycielstwa Polskiego, 14.10 Utwory skrzypcowe kompozytorów radzieckich, 14.30 Aud. szkolna dla kl. V—VII — „Czemu nie odleciały”, 14.50 Muzyka, 15.50 Audycja dla świetlic dziecięcych, 15.50 Audycja PCK dla chorych, 16.05 Muzyka, 16.20 (Ł) „Broniewski wśród łódzkiej młodzieży robotniczej”, 16.35 (Ł) Reportaż aktualny, 16.45 (Ł) Aktualności i komunikaty, 17.00 Dzien- nik, 17.15 Muzyka ludowa, 17.40 Lek-

cja języka rosyjskiego, 17.55 Pieśń radziecka, 18.00 (Ł) w aud. „Włókniarz walczy o plan” — pog. p. t. „Włókniarstwo bielskie na nowej drodze”, 18.10 (Ł) „Sylwetka kompozytora” — „Michał Glinka”, audycja sł. — muz. w oprac. B. Busiakiewicza, 18.35 (Ł) „Sprawy naszego miasta”, 18.45 (Ł) „7 dni sportu łódzkiego”, 19.00 „Wzschłonica Radiowa”, 19.20 Kameralna muzyka polska, 19.45 „Odpowiedzi fali 49”, 20.00 Dziennik, 20.30 Koncert Krakowskiej Orkiestry Polskiego Radia, 21.15 „Nowe książki”, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.00 „Sąsiedzi” — opow. Al. Gonczara, 22.20 Koncert Orkiestry Polskiego Radia, 23.00 Ostatnie wiadomości, Hymn.

Wyniki I ligi

Ognio (Kraków) — Kolejarz (Poznań) 1:1 (0:0). Unia (Chorzów) — Górnik (Radlin) 2:1 (0:0).

Budowlani (Chorzów) — Związkowiec (Kraków) 6:1 (3:0). Gwardia (Kraków) — CWKS (Warszawa) 2:0 (1:0). Związkowiec (Poznań) — Górnik (Bytom) 1:1 (0:1).

Polonia (Bytom) — Włókniarz (Częstochowa) 3:0 (1:0).

Wyniki II ligi

Ognio (Tarnów) — Lublinianka 3:3 (3:1). Skra (Częstochowa) — Związkowiec (Przemysł) 0:1 (0:0). Kolejarz (Przemysł) — Związkowiec (Chelmek) 2:0 (2:0). Stal (Lipiny) — Stal (Katowice) 4:0 (1:0).

Polonia (Bytom) — Włókniarz (Częstochowa) 3:0 (1:0).

Na macie zapaśniczej W meczu ligowym zapaśnicy ŁKS Włókniarza pokonali wczoraj Unię (Swarzędź) 6:2.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE
Telefony:
Redaktor naczelny 216-14
Zastępca red. naczelnego 216-23
Sekretarz odpowiedzialny 216-05
Dział partyjny 216-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennejnych 216-42
Dział mutacji 223-29
Dział miejski i sportowy 254-21
wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny 218-11
Dział rolny 254-21
wewn. 9
Redakcja nocna 172-31
Koleportel:
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 280-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 194a, tel. 111-50 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa”
Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na koncie P.K.S.O. Nr. VII-8233.